# 3 lipca: Święty Tomasz, apostoł

**Tekst Ewangelii (*J* 20,24-29):** Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę».

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!» Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

***«Pan mój i Bóg mój»***

Rev. D. Joan SERRA i Fontanet
*(Barcelona, Hiszpania)*

Dzisiaj Kościół obchodzi uroczystość Świętego Tomasza. Ewangelista Jan po opisaniu pojawienia się Jezusa w Niedzielę Zmartwychwstania, mówi nam, że apostoła Tomasza tam nie było, a gdy Apostołowie, którzy widzieli Pana, świadczyli o tym, Tomasz odpowiedział: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę» (J 20,25).

Jezus jest dobry i idzie na spotkanie Tomasza. Po ośmiu dniach Jezus pojawia się ponownie i mówi do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!» (J 20,27).
— O Jezu, jesteś taki dobry! Jeśli kiedykolwiek zobaczysz, że się odwracam od Ciebie, wyjdź mi na spotkanie, jak to uczyniłeś z Tomaszem.

Reakcją Tomasza były te słowa: «Pan mój i Bóg mój» (J 20,28). Jakże piękne są te słowa Tomasza! Mówi: “Pan” i “Bóg”. Czyni akt wiary w boskość Jezusa. Widząc Go zmartwychwstałego, nie tylko widzi w Jezusie człowieka, który przebywał z Apostołami i jadł z nimi, ale swego Pana i Boga.

Jezus strofuje go i mówi mu, aby nie był niedowiarkiem, ale wierzącym, i dodaje: «Błogosławieni, którzy

nie widzieli, a uwierzyli» (J 20,28). My nie widzieliśmy Chrystusa ukrzyżowanego, ani Chrystusa zmartwychwstałego, ani się nam nie ukazał, ale jesteśmy szczęśliwi, ponieważ wierzymy w tego Jezusa Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał.

Dlatego módlmy się: «Mój Panie i mój Boże, zabierz ode mnie wszystko, co oddala mnie od Ciebie. Mój Panie i mój Boże, daj mi wszystko, co przybliża mnie do Ciebie. Mój Panie i mój Boże, zabierz ode mnie, mnie samego i daj mnie całego Tobie» (Mikołaj z Flüe).

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

- «Tomasz widział i dotykał człowieka, ale swoją wiarę wyznał Bogu, którego ani nie dotykał ani nie widział. To co widział i czego dotknął doprowadziło go do wiary w to, w co do tej pory wątpił» (Święty Augustyn)

- «Tomasz jest dla nas ważny co najmniej z trzech powodów: po pierwsze, ponieważ konfronuje nas z naszymi niepewnościami; po drugie, ponieważ pokazuje, że każda wątpliwość może mieć wspaniały koniec przekraczający wszelkie zwątpienie; i w końcu, ponieważ słowa, które skierował do niego Pan Jezus przypominają o autentycznej dojrzałej wierze i zachęcają do jej pogłębiania, i pomimo trudności, do podążania drogą wierności Jemu» (Benedykt XVI)

- «Jest więc bezpodstawna hipoteza, według której Zmartwychwstanie byłoby "wytworem" wiary (czy łatwowierności) Apostołów. Przeciwnie, ich wiara w Zmartwychwstanie zrodziła się - pod działaniem łaski Bożej - z bezpośredniego doświadczenia rzeczywistości Jezusa Zmartwychwstałego.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 644)